

Sygn. akt I ACa 1204/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO (del.) Tomasz Wojciechowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa syndyka masy upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S.

przeciwko Agencji (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt XVI GC 1051/06

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, trzecim i czwartym w ten sposób, że uchyla wyrok zaoczny z dnia 23 stycznia 2008 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XVI GC 1051/08 w zakresie obejmującym kwotę 1.830.550,04 zł (jeden milion osiemset trzydzieści tysięcy pięćset pięćdziesiąt złotych cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty, koszty procesu oraz koszty sądowe i powództwo o zapłatę kwoty 1.830.550,04 zł (jeden milion osiemset trzydzieści tysięcy pięćset pięćdziesiąt złotych cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty oddala, zasądza od syndyka masy upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. na rzecz Agencji (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. prostuje zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że przed słowami: „powództwo oddala” dodaje słowa: „uchyla wyrok zaoczny z dnia 23 stycznia 2008 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XVI GC 1051/08 i”;

3. zasądza od syndyka masy upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. na rzecz Agencji (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 96.928 zł (dziewięćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1204/14

UZASADNIENIE

W piśmie procesowym z dnia 6 października 2006 r. złożonym w sprawie o sygn. akt XVI GC 1189/04, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, syndyk masy upadłości Stoczni (...) S.A. w upadłości z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie od Agencji (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 2.858.888,34 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku oraz kwoty 14.415 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zarządzeniem z dnia 13 października 2006 r. powyższe pismo zostało wyłączone z akt sprawy XVI GC 1189/04 i zarejestrowane jako nowa sprawa pod sygn. akt XVI GC 1051/06.

W dniu 23 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok zaoczny, w którym uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany w dniu 8 lutego 2008 r. zaskarżył powyższe orzeczenie sprzeciwem, w którym wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Agencji (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz syndyka masy upadłości Stoczni (...) S.A. w upadłości z siedzibą w S. kwotę 1.830.550,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3) oraz zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 91.528 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony (pkt 4).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 25 czerwca 2002 r. została zawarta pomiędzy Stocznia (...) S.A. z siedzibą w S. (dalej jako (...) (...)) a Agencją (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako (...)) umowa, której przedmiotem było zbycie 23.226 udziałów spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. (dalej jako (...)), obecnie Stoczni (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., za cenę 1 zł. W dniu 17 czerwca 2002 r. Zarząd (...) (...) zwrócił się do Ministra Skarbu z prośbą o rozważenie możliwości zmiany sposobu zaspokojenia wierzyciela, tj. Skarbu Państwa, z tytułu pożyczki w kwocie 8.500.000 zł udzielonej spółce w dniu 21 maja 2002 r. poprzez przejęcie przez Skarb Państwa udziałów w spółce (...) w miejsce świadczenia pieniężnego. Swoje stanowisko uzasadniał tym, że posiada w ww. spółce udziały o łącznej wartości nominalnej 2.858.888,34 zł, a wartość księgowa tych udziałów na dzień 30 kwietnia 2002 r. wynosiła 8.363.902,85 zł. Udziały te stanowiły 99,957% w kapitale zakładowym spółki (...). Wobec powyższego, zdaniem Zarządu (...) (...), przejęcie przez Skarb Państwa 23.226 udziałów umożliwiłoby kontrolę nad spółką. Na skutek notowania strat w latach 2000-2001 przez Stocznia (...) S.A., której 100% udziałowcem była (...) (...), w roku 2001 Stoczni (...) S.A. utraciła płynność finansowa, a od listopada 2011 r. banki zaprzestały udzielania tej spółce kredytów na finansowanie budowy statków. Od 4 marca 2002 r. wstrzymano produkcję statków, a od 27 czerwca 2002 r., zgodnie z decyzją Zarządu Stoczni (...) S.A., spółka zaprzestała działalności gospodarczej.

W dniu 11 czerwca 2002 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie wszczął postępowanie układowe wobec (...) (...), a następnie, w dniu 17 czerwca 2002 r. postępowanie upadłościowe. W maju 2002 r. został odwołany dotychczasowy zarząd (...) (...). W dniu 20 czerwca 2002 r. nowy Zarząd (...) (...) zwrócił się do nadzorca sądowego, który został ustanowiony w postępowaniu układowym (...) (...), o wyrażenie zgody na zbycie pozwanemu należących do tej spółki 23.226 udziałów w (...) za cenę 1 zł. Nadzorca sądowy w oparciu o opinie finansowe dot. spółki (...) wyraził zgodę na zbycie ww. udziałów stronie pozwanej za kwotę 1 zł. W umowie sprzedaży z dnia 25 czerwca 2002 r. stwierdzono, iż kapitał własny spółki (...) stanowi wartość ujemną, a zatem wartość i cena sprzedanych udziałów jest znikoma,

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2002 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie ogłosił upadłość (...) (...).

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r., w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości (...) (...) przeciwko (...) o uznanie umowy zbycia 23.226 udziałów spółki (...) za bezskuteczną (sygn. akt I ACa 1245/11), powództwo oddalił, uznając, iż czynność ta jest bezskuteczna z mocy samego prawa.

Opierając się na powyższych, bezspornych, ustaleniach faktycznych, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Z treści art. 59 § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (t. jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.; dalej jako Pr. upadł.) wynika, że w sytuacji gdy czynność prawna upadłego jest bezskuteczna, choćby z powództwa wierzyciela, wszystko co ubyło z majątku upadłego lub co wskutek tej czynności nie weszło do jego majątku, winno być wydane masie upadłości, a gdy wydanie w naturze nie jest możliwe, winna jej być wydana równowartość w pieniądzu. Roszczenie powyższe ma charakter restytucyjny, chodzi zatem o przywrócenie masie upadłości tego, co skutkiem bezskutecznej czynności prawnej wyszło z jej majątku.

Wobec tego, iż Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt I ACa 1245/11 stwierdził, że czynność zbycia 23.226 udziałów spółki (...) jest bezskuteczna z mocy samego prawa, roszczenie powoda należało uznać za prawidłowe co do zasady.

W związku z tym, że bezskuteczność, o której mowa w art. 54 i art. 55 Pr. upadł. powstaje z mocy prawa po ogłoszeniu upadłości, należało przyjąć, iż rozliczeń w oparciu o art. 59 § 1 Pr. upadł. osoba trzecia powinna dokonać według stanu z daty ogłoszenia upadłości. Jeżeli zatem po dniu ogłoszenia upadłości nastąpiło zużycie przedmiotu, który wyszedł z majątku upadłego, w takim stopniu, że przedmiot stracił na wartości, osoba trzecia winna dopłacić w pieniądzu tę wartość, którą ten przedmiot stracił.

Jak wynikało z pisma syndyka masy upadłości Stoczni (...) sp. z o.o. z dnia 10 lutego 2014 r. fundusze masy upadłości nie wystarczają na całkowite zaspokojenie wierzycieli wszystkich kategorii w postępowaniu upadłościowym, a co za tym idzie nie jest możliwy zwrot uzyskanej korzyści przez powoda w naturze, bowiem zwrot udziałów o zerowej wartości nie wyrównuje poniesionej straty wskutek bezskutecznej czynności prawnej.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalając wartość rynkową zbywanych udziałów posiłkował się opinią biegłej J. O., którą sporządziła w sprawie I ACa 1245/11. Sąd ten stwierdził, że nie zachodziły żadne przeszkody, które uniemożliwiały wykorzystanie przedmiotowej opinii w niniejszej sprawie. W orzecznictwie wypracowany został pogląd, iż nie wyklucza się co do zasady wykorzystania dowodów, w tym dowodów z opinii biegłych, z innych postępowań, pod warunkiem jednak, że dotyczą tych samych okoliczności faktycznych. Biegła w sprawie I ACa 1245/11 ustaliła wartość rynkową 23.226 udziałów na kwotę 1.830.550,04 zł według stanu na dzień 25 czerwca 2002 r. Biegła w sposób bardzo rzetelny i precyzyjny opisała przedsiębiorstwo spółki (...), podała przyjętą metodę wyceny - podejście dochodowe, metoda zdyskontowanych przyszłych strumieni pieniężnych - (...), model (...). W ocenie Sądu Okręgowego opinia jest w pełni profesjonalna, odznacza się wysokim poziomem merytorycznym. Uwzględniając zatem, że biegła ustaliła wartość rynkową (...) według stanu na dzień 25 czerwca 2002 r., tj. na datę zawarcia umowy sprzedaży (...) 226 udziałów, powództwo w tym zakresie uznane zostało za zasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał art. 54 § 1 w zw. z art. 59 § 1 Pr. upadł.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. co do punktów 1, 3 oraz 4. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1/ nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż nie jest możliwe wydanie powodowi udziałów spółki (...) nabytych w drodze umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. oraz poprzez nieuzasadnione oddalenie osobowych wniosków dowodowych oraz dowodu z opinii biegłego, których celem było wykazanie wartości nabytych udziałów w 2002 r.,

2/ rażące naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a/ art. 347 k.p.c. poprzez nie zawarcie w treści zaskarżonego wyroku orzeczenia uchylającego lub zmieniającego wyrok zaoczny,

b/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego innego aniżeli powołany do sprawy I ACa 1245/11, który wyceniał wartość rynkową spółki (...) z zastosowaniem metody dochodowej pomimo, iż przyjęta przez biegłego przy wycenie metoda dochodowa jest bezprzedmiotowa w niniejszym postępowaniu o odszkodowanie, ustalenie wartości udziałów spółki wymagało wiadomości specjalnych, a uwzględniona przez Sąd opinia została wydana w toku odrębnego postępowania i kwestionowana była przez stronę pozwaną,

c/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S. oraz D. N. pomimo, że przeprowadzenie dowodów miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż powołani zostali na okoliczność wartości udziałów spółki (...) oraz motywów, którymi kierowały się strony przy zawieraniu umowy ich zbycia,

d/ art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy rozstrzygnięcia, w tym z jakich przyczyn Sąd oparł się na opinii biegłej J. O. sporządzonej na potrzeby sprawy I ACa 1245/11, a pominął opinię E. N. sporządzoną również w tamtej sprawie; z jakich przyczyn nie wziął pod uwagę warunków funkcjonowania przemysłu stoczniowego w latach 2001-2002, ogrom nakładów poniesionych przez (...) na majątek Stoczni (...) sp. z o.o., nieporównywalnie wysokich względem wartości przejętych udziałów oraz braku winy (...) w odniesieniu do obecnej wartości udziałów Stoczni będącej w upadłości likwidacyjnej,

e/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie za wiarygodną i wyczerpującą opinię biegłego sporządzoną w odrębnym postępowaniu, pomimo jej sprzeczności z dowodami z dokumentów zawnioskowanymi przez pozwanego w niniejszej sprawie,

3/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez:

- uznanie, że pozwana uzyskała korzyść poprzez nabycie udziałów spółki (...);
- uznanie, że udziały spółki (...) straciły na wartości względem roku 2002,

4/ naruszenie przepisów prawa materialnego:

a/ art. 59 § 1 Pr. upadł. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie jest możliwy zwrot uzyskanej korzyści przez powoda w naturze, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, iż w dalszym ciągu możliwe jest wydanie powodowi udziałów spółki (...), czego gotowość pozwany sygnalizował w niniejszym postępowaniu, zaś powód nie zwrócił się o ich wydanie, mimo iż wydanie w naturze wszystkiego co nie weszło do majątku upadłego ma pierwszeństwo przed zasadą alternatywnego zaspokojenia masy upadłości,

b/ art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, iż dochodzenie roszczenia o zapłatę nastąpiło w warunkach nadużycia prawa przez powoda i nie zasługiwało na ochronę z uwagi na dotychczasowe działania naprawcze podjęte przez (...) względem nabytej spółki, a za jej pośrednictwem wobec polskiego przemysłu stoczniowego, w szczególności ogromne zaangażowanie finansowe Skarbu Państwa i (...), które umożliwiło kontynuację produkcji statków, utrzymanie miejsc pracy w S., doprowadziło do zawarcia umowy dzierżawy majątku powoda, co ograniczyło w sposób znaczny koszty jego utrzymania oraz powiększyło masę upadłości o dług celny na kwotę 88.000.000 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych zarówno za pierwszą, jak i drugą instancję;

- ewentualnie, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych zarówno za pierwszą, jak i drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację z dnia 15 lipca 2014 r. strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym także kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie odnieść należało się do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej dotyczącego nierozpoznania istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury i piśmiennictwa nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd I instancji zaniecha zbadania materialnej podstawy żądania powoda zgłoszonego w pozwie albo pominię merytoryczne zarzuty pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 804/97, LEX nr 151644 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22). Nierozpoznanie istoty sprawy może również przejawiać się w niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1998 r., III CKN 411/97, niepubl.).

W sprawie niniejszej sytuacja taka nie miała miejsca, bowiem Sąd Okręgowy wyjaśnił dlaczego w jego ocenie nie wchodził w grę zwrot udziałów in natura i uwzględnił powództwo o zasądzenie ich równowartości w pieniądzu. To, że strona pozwana nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu I instancji nie oznaczało jednak, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Do nierozpoznania istoty sprawy nie mogło również dojść poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego, w sytuacji gdy w ocenie Sądu I instancji dysponował on już wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na rozstrzygnięcie o zasadności powództwa.

Również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należało uznać za bezzasadny. Jak wynika z ugruntowanych poglądów orzecznictwa zarzut naruszenia ww. przepisu może tylko w wyjątkowych przypadkach zostać uznany za trafny, tj. wówczas, gdy uzasadnienie sporządzone przez sąd I instancji nie pozwala na ustalenie na jakiej podstawie faktycznej i w oparciu o jakie przepisy prawa materialnego wydane zostało zaskarżone rozstrzygnięcie. W niniejszej sprawie, pomimo tego, że rzeczywiście uzasadnienie jest dość lakoniczne i nie odnosi się do wszystkich okoliczności sprawy, to jednak wynika z niego w sposób nie budzący wątpliwości dlaczego wydane zostało zaskarżone orzeczenie. To zaś jest wystarczające do dokonania kontroli instancyjnej.

Pozostałe zarzuty procesowe omówione zostaną w dalszej części uzasadnienia łącznie z zarzutami odnoszącymi się do prawa materialnego, bowiem pozostawały one w ścisłej korelacji.

Stosownie do treści art. 59 § 1 Pr. upadł., jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna, choćby z powództwa wierzyciela, wszystko, co ubyło z majątku upadłego lub co wskutek tej czynności nie weszło do jego majątku, winno być wydane masie upadłości, a gdy wydanie w naturze nie jest możliwe, winna być wydana równowartość w pieniądzu.

Jak się wydaje, od chwili wydania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 19 czerwca 2013 r. wyroku w sprawie o sygn. akt I ACa 1245/11, pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie było już sporu co do tego, że zawarta w dniu 25 czerwca 2002 r. pomiędzy (...) (...) (sprzedający) a (...) (kupujący) umowa zbycia 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) była bezskuteczna ex lege względem masy upadłości (...) (...) na podstawie regulacji wynikającej z art. 54 § 1 Pr. upadł. Takie stanowisko wyrażone zostało przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu ww. wyroku i do stanowiska tego odwoływały się obie strony niniejszego sporu, nie podważając go w jakimkolwiek zakresie. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę również uznaje trafność tego stanowiska i przyjmuje za podstawę dalszych rozważań to, że umowa zbycia udziałów z dnia 25 czerwca 2002 r. jest bezskuteczna względem masy upadłości (...) (...).

Przywołany powyżej art. 59 § 1 Pr. upadł. jest podstawową na gruncie postępowania upadłościowego normą dotyczącą skutków bezskuteczności czynności upadłego względem masy upadłości. Na marginesie zauważyć należało, że aktualnie obowiązujący art. 134 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (t. jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.) oparty jest na bardzo zbliżonej konstrukcji prawnej, zatem wypowiedzi judykatury i piśmiennictwa wyrażane na gruncie jednego z ww. przepisów zachowują swoją aktualność w odniesieniu do drugiego.

Charakter przepisu art. 59 § 1 Pr. upadł., a w szczególności wynikające z niego skutki, stanowią przedmiot kontrowersji, w szczególności wyrażanych w piśmiennictwie. Sąd Apelacyjny podziela ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, iż skutek bezskuteczności względnej wynikającej z regulacji Prawa upadłościowego (obecnie Prawa upadłościowego i naprawczego) jest ściśle egzekucyjny, bowiem umożliwia prowadzenie egzekucji z danej rzeczy lub praw, jako majątku dłużnika, mimo że pozostają one nadal własnością osoby trzeciej. Następstwem wyroku orzekającego bezskuteczność względną w postępowaniu upadłościowym jest potwierdzenie upadku skutku rzeczowego umowy wyłącznie w relacji nabywca - wierzyciele upadłego i utrzymanie go w pozostałym zakresie. Użyte w ww. przepisie określenie odnoszące się do wydania masy upadłości powinno być rozumiane jako powinność nabywcy zwrotu korzyści w naturze, a w razie sporu, powstanie po stronie syndyka roszczenia procesowego o wydanie tych korzyści (rzeczy, praw), które wyszły z masy, celem umożliwienia zaspokojenia wszystkich wierzycieli z powiększonej w ten sposób masy upadłości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 465/07, LEX nr 376399; z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 273/10, LEX nr 738125; z dnia 6 września 2013 r., V CSK 454/12, LEX nr 1402682; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 609/13, LEX nr 1540129).

Przedmiot bezskutecznej z mocy samego prawa umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. stanowiło 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...). Spółka ta obecnie funkcjonuje pod firmą Stocznia (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. (dalej jako Stocznia (...)) i od 13 grudnia 2011 r. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie znajduje się w stanie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (vide k. 171v - odpis z rejestru KRS nr (...)). Nie było też w sprawie sporne, że strona pozwana jest współnikiem spółki Stocznia(...) i posiada aktualnie 2.102.143 udziały w jej kapitale zakładowym (k. 169 - odpis z rejestru KRS nr (...)). Pozwany wyraził też gotowość przeniesienia na syndyka masy upadłości (...) (...) 23.226 udziałów w kapitale zakładowym Stoczni (...), jeżeli tylko syndyk zwróci się z takim żądaniem (k. 167v).

Zgodnie z treścią art. 59 § 1 Pr. upadł. zasadą jest wydanie przez osobę trzecią korzyści in natura, a dopiero gdy wydanie w naturze nie jest możliwe do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. W piśmiennictwie wskazuje się, że z niemożliwością zwrotu w naturze ma się do czynienia, gdy dany przedmiot nie znajduje się już w majątku, został zużyty, zniszczony, nieodwracalnie połączony z inną rzeczą (np. R. Adamus, Bezskuteczność i zaskarżanie czynności upadłego. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010, Nb 8 do art. 134).

Z niespornych okoliczności sprawy wynika, że co do zasady wydanie 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki Stocznia (...) jest możliwe, bowiem udziały te w dalszym ciągu znajdują się w majątku pozwanej (...). Nie zasługiwało zatem na podzielenie stanowisko powoda przedstawione w piśmie procesowym z dnia 6 października 2006 r. inicjującym niniejszą sprawę, jakoby pozwany wyzbył się udziałów w spółce Stocznia (...), co uzasadniać miało wystąpienie z żądaniem zapłaty w pieniądzu (vide k. 5). Strona powodowa doprecyzowała (a w zasadzie skorygowała) jednak swoje stanowisko w piśmie procesowym z dnia 11 lutego 2014 r. wskazując, że przedmiotem umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. było 23.226 udziałów z 23.227 udziałów składających się na kapitał zakładowy spółki Stocznia (...) o wartości 2.859.011,43 zł, zatem umową zbycia objęte zostało 99,99% udziałów. Obecnie kapitał zakładowy spółki Stocznia (...) wynosi zaś 611.096.922,15 zł i składa się z 4.964.635 udziałów, z czego strona pozwana posiada 2.102.143 udziały o wartości nominalnej 258.752.781,87 zł. Powód podkreślił, że aktualnie 23.226 udziałów daje ok. 4,67% udział w kapitale zakładowym, przy czym są to udziały podmiotu, który znajduje się w upadłości likwidacyjnej. W konkluzji strona powodowa podniosła, że zwrot w naturze uzyskanej korzyści nie jest w okolicznościach niniejszej sprawy możliwy, bowiem zwrot udziałów o zerowej wartości oraz stanowiących zaledwie kilka procent kapitału zakładowego nie wyrównuje w żaden sposób poniesionego wskutek bezskutecznej czynności prawnej ubytku w majątku (...) (...). W

tej sytuacji zaktualizowało się roszczenie o wypłatę równowartości uzyskanej kosztem upadłego korzyści majątkowej w pieniądzech.

Uwzględniając przytoczone powyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska strony powodowej co do braku możliwości wydania przez pozwanego uzyskanych korzyści in natura, ale wyłącznie z tego względu, iż (...) nie dysponuje już udziałami, które dawałyby 99,99% udział w kapitale zakładowym spółki Stocznia (...). Wskutek zmian prawnych i faktycznych nabyte przez pozwanego 23.226 udziały w chwili obecnej ani nie odzwierciedlają udziału kapitałowego (tj. udziału w kapitale zakładowym spółki Stocznia (...)), który łączył się z ich nabyciem, ani zakresu wynikających z nich tzw. praw udziałowych (tj. praw majątkowych i korporacyjnych określonych w przepisach prawa i postanowieniach umowy spółki, przysługujących wspólnikowi z tytułu przysługiwania udziału w kapitale zakładowym). Zatem, mimo że formalnie strona pozwana może przekazać stronie powodowej 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki Stocznia (...), to nie są to te same udziały, które stanowiły przedmiot umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. Tym samym uznać należało, że w rozumieniu art. 59 § 1 Pr. upadł. wydanie w naturze nie było możliwe.

Sformułowanie przez powoda roszczenia o zapłatę (wydanie równowartości w pieniądzech, tego co ubyło z majątku upadłego lub co nie weszło do jego majątku) wymagało udowodnienia wysokości dochodzonej kwoty. W przywoływanym już piśmie procesowym z dnia 11 lutego 2014 r. powód wskazał, że na dzień sprzedaży udziałów, tj. 25 czerwca 2002 r., ich wartość wynosiła 1.830.550,04 zł. Kwota ta wynikała z opinii biegłej sądowej J. O., która sporządzona została na potrzeby sprawy I ACa 1245/11. W ocenie strony powodowej opinia powyższa mogła zostać również wykorzystana w przedmiotowej sprawie, bowiem po pierwsze stan faktyczny w niniejszej sprawie oraz sprawie I ACa 1245/11 był dokładnie taki sam, a po drugie nie sprzeciwiały się temu reguły postępowania dowodowego wynikające z Kodeksu postępowania cywilnego. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy przychylił się do powyższego stanowiska powoda i zasądzając na jego rzecz kwotę 1.830.550,04 zł odwołał się właśnie do opinii biegłej sądowej J. O., którą uznał za prawidłową merytorycznie oraz rzetelną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z powyższym stanowiskiem nie można było się zgodzić.

Na wstępie zauważyć należało, że celem regulacji zawartej w art. 59 § 1 Pr. upadł. jest uzupełnienie masy upadłości o te korzyści, które do niej nie weszły wskutek zawarcia bezskutecznej wobec tej masy czynności prawnej, w celu zaspokojenia z nich wierzycieli upadłościowych według zasad określonych w przepisach prawa upadłościowego. Wydanie korzyści powinno nastąpić w naturze, a w przypadku braku takiej możliwości, powinna być wydana równowartość tej korzyści w pieniądzech. Przepisy prawa nie precyzują co należy rozumieć pod pojęciem równowartości korzyści, jednak biorąc pod uwagę cel analizowanej normy uznać należało, że chodzi o odwołanie się do wartości rynkowej danej rzeczy lub prawa, czyli ceny realnie możliwej do uzyskania. Nie można zatem abstrahować od konkretnych okoliczności danej sprawy, a niewątpliwie w niniejszej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności, które należało wziąć pod uwagę przy ocenie roszczenia dochodzonego przez stronę powodową.

Umowa zbycia 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) zawarta została w szczególnych okolicznościach. Nie było w sprawie sporne, a wynika też z preambuły do umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. (vide k. 158-158v), że w 2002 r. sytuacja ekonomiczno-finansowa (...) sektora stoczniowego była bardzo trudna i w związku z utratą płynności finansowej oraz zaprzestaniem produkcji przez (...) (...) stanęła pod znakiem zapytania możliwość dalszego realizowania kontraktów z armatorami na budowę statków. Przyjęto rozwiązanie polegające na zapewnieniu finansowania budowy statków przez Państwo poprzez wykorzystanie (...). W tym celu wybrano spółkę (...), która dysponowała pozwoleniami i certyfikatami pozwalającymi jej na budowę statków. Warunkiem udzielenia finansowania było jednak przyjęcie kontroli przez pozwanego nad spółką (...), co też nastąpiło na podstawie umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. W kontrakcie tym ustalono cenę zbycia udziałów na kwotę 1 zł, co skutkowało uznaniem tej czynności za dokonaną pod tytułem darmym, a w konsekwencji uznaniem za bezskuteczną względem masy upadłości (...) (...) na podstawie art. 54 § 1 Pr. upadł. Przepisy prawa upadłościowego dotyczące bezskuteczności i zaskarżania czynności upadłego ustanowione zostały w celu ochrony wierzycieli upadłego i niewątpliwie, niezależnie od motywów, którymi kierowały się strony przy zawieraniu umowy z dnia 25 czerwca 2002 r., stwierdzić należało, że umowa ta ignorowała interesy wierzycieli (...) (...), której upadłość ogłoszona została w dniu 29 lipca 2002 r.

Opinia biegłej sądowej J. O. wykonana została na potrzeby rozstrzygnięcia sprawy I ACa 1245/11, której przedmiotem było żądanie syndyka masy upadłości (...) (...) uznania za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości umowy zbycia 23.226 spółki (...) na rzecz (...). Biegła oszacowała wartość rynkową spółki (...) według stanu na dzień 25 czerwca 2002 r. na kwotę 1.830.550,04 zł, stosując podejście dochodowe, metodę zdyskontowanych przyszłych strumieni pieniężnych - (...), model (...). Jak wskazała biegła podejście dochodowe oparte jest na prognozie uzyskania dochodu przez wyceniany podmiot, a nie na rzeczywiście osiągniętych wynikach i ma wskazywać nie wartość historyczną przedsiębiorstwa, ale jego wartość w przyszłości. Wynik wyceny jest zależny od przyjętych przez wyceniającego założeń, a wartość przedsiębiorstwa określa się na podstawie zdolności posiadanych aktywów do generowania korzyści ekonomicznych mierzonych przepływami pieniężnymi (k. 130-132). Biegła założyła przy tym, że ustalona przez nią wartość wycenianej spółki może być osiągnięta wyłącznie w warunkach rynkowego popytu na tego typu przedsiębiorstwo. Natomiast, w przypadku braku lub ograniczonego popytu na rynku, osiągnięcie takiej ceny mogłoby okazać się bardzo trudne (k. 127).

Analiza przedstawionych powyżej okoliczności prowadziła do wniosku, że o ile nie budziło wątpliwości wykorzystanie przedmiotowej opinii w sprawie I ACa 1245/11, o tyle zastrzeżenia wywoływało oparcie się na niej w niniejszej sprawie. Zauważyć przy tym należało, że w sprawie I ACa 1245/11 Sąd Apelacyjny jednoznacznie stwierdził, że nie było potrzeby rozważania poszczególnych zarzutów (...) sformułowanych przeciwko powyższej opinii, ponieważ dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało kluczowego znaczenia dokładne określenie wartości rynkowej zbywanych udziałów w spółce (...), a kluczowe było to, że udziały te miały konkretną wartość ekonomiczną i w tych okolicznościach ich sprzedaż za 1 zł należało uznać za dokonanie czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast, co nie budzi wątpliwości, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie miało właśnie wykazanie przez stronę powodową wysokości dochodzonego roszczenia, co wymagało udowodnienia rzeczywistej wartości 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) objętych umową z dnia 25 czerwca 2002 r. Już z tej przyczyny proste odwołanie się przez stronę powodową do opinii biegłej J. O. w celu wykazania wysokości dochodzonego roszczenia uznać należało za błędne. Przede wszystkim jednak stwierdzić należało, że przedmiotowa opinia nie pozwalała na ustalenie jaka rzeczywiście cena była możliwa do uzyskania za sprzedane udziały. Opinia ta, poprzez odwołanie się do pewnego modelu wyceny, zdaniem biegłej najbardziej adekwatnego, próbowała zobiektywizować wartość szacowanego przedsiębiorstwa, poprzez odwołanie się do prognoz, założeń co do zdolności posiadanych przez to przedsiębiorstwo aktywów do generowania korzyści ekonomicznych mierzonych przepływami pieniężnymi. Opinia ta obrazuje zatem potencjał tkwiący w ww. spółce, przy założeniu, że spółka będzie prowadziła aktywną działalność gospodarczą. Okoliczności niniejszej sprawy nakazywały jednak krytyczne spojrzenie na możliwość uzyskania przez (...) (...) ceny wynikającej z opinii biegłej z tytułu sprzedaży 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...). Przede wszystkim strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na istnienie rynkowego popytu na nabycie ww. spółki, przy czym uwzględnić również należało specyfikę jej działalności i usytuowanie w strukturze całego holdingu stocznioowego tworzącego (...) (...). Nabycie udziałów przez (...) nie było wyrazem zainteresowania stricte (...) spółką (...), ale sposobem rozwiązania zapaści ekonomiczno-finansowej (...) sektora stocznioowego, w którego przewyciężenie zaangażowało się Państwo. Nie można też pomijać, że i bieżąca sytuacja finansowa samej spółki w chwili zawierania transakcji była trudna, o czym świadczyły ujemne kapitały własne spółki. Tym samym problematyczna była możliwość pozyskania finansowania przez spółkę swojej działalności, co zresztą było problemem całego holdingu. W tej sytuacji stwierdzić należało, że nie zostało wykazane podstawowe założenie biegłej co do możliwości uzyskania wskazanej kwoty za szacowane udziały, tj. istnienie jakiegokolwiek rynkowego popytu na spółkę (...). W świetle powyższego twierdzenie powoda, że rzeczywista wartość 23.226 udziałów stanowiących przedmiot umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. wynosiła 1.830.550,04 zł uznać należało za nieudowodnione, bowiem nie mogła tej okoliczności dowodzić sama opinia biegłej sądowej J. O. oparta na założeniach, których zaistnienia strona powodowa nie udowodniła.

Brak wykazania przez powoda rzeczywistej wartości 23.226 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) prowadził do oddalenia powództwa jako nieudowodnionego co do wysokości. Apelacja pozwanego trafnie zatem zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń, przede wszystkim co do wartości nabytych przez (...) udziałów. Zarzuty procesowe pozwanego odnoszące się do oddalenia zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych nie miały znaczenia dla

rozstrzygnięcia sprawy, tym niemniej w postaci, w jakiej zostały sformułowane nie mogły zostać uznane za zasadne. Po pierwsze, jak wynika z powyższych rozważań, istotna w sprawie była nie kwestia metody wyceny udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) (to należy zresztą generalnie do kompetencji biegłego), ale przede wszystkim ich rynkowa zbywalność, w konkretnych - generalnie niespornych - okolicznościach niniejszej sprawy. Wykazanie tej okoliczności leżało po stronie powodowej. Po drugie, dowód z zeznań świadków nie mógł służyć wykazaniu wartości udziałów spółki (...), bowiem wymagało to posiadania wiadomości specjalnych. Nadto motywy jakimi kierowały się strony umowy z dnia 25 czerwca 2002 r. wynikały już z innych dowodów zgromadzonych w sprawie i w zasadzie nie były one sporne.

Za trafny należało natomiast uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 347 k.p.c., zgodnie z treścią którego w sytuacji, gdy pozwany złożył sprzeciw od wyroku zaocznego, sąd, po ponownym rozpoznaniu sprawy wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub w części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Tymczasem w wyroku z dnia 27 marca 2014 r. Sąd I instancji rozstrzygnął sprawę merytorycznie nie orzekając w ogóle o samym wyroku zaocznym z dnia 23 stycznia 2008 r. Uchybienie to należało jednak rozpatrywać w kategoriach niedokładności podlegającej co do zasady sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1962 r., III CO 4/62, OSNC 1962/4/121).

Wyrok z dnia 27 marca 2014 r. zaskarżony został przez pozwanego częściowo, tj. w punktach 1, 3 i 4. Uznając apelację pozwanego za zasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 347 k.p.c. zmienił ww. wyrok w punktach 1, 3 i 4 w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny z dnia 23 stycznia 2008 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XVI GC 1051/08, w zakresie obejmującym kwotę 1.830.550,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty, koszty procesu oraz koszty sądowe i powództwo o zapłatę kwoty 1.830.550,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty oddalił, zasądził od syndyka masy upadłości (...) (...) na rzecz (...) kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Jednocześnie, stosownie do powyżej wyrażonego stanowiska, w zakresie w jakim wyrok z dnia 27 marca 2014 r. nie został zaskarżony, tj. co do punktu 2, Sąd Apelacyjny dokonał jego sprostowania w ten sposób, że przed słowami „powództwo oddala” dodał słowa „uchyla wyrok zaoczny z dnia 23 stycznia 2008 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt XVI GC 1051/08 i”, tak aby rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiadało wymaganiom wynikającym z art. 347 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji, mając na względzie jego wynik, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).